Goniec Codzienny

6 Wilno
WTOREK
12 października 43
Nr. 686
Cena w Wilnie 5 fen.

Łodzie podwodne zatopiły 8 statków o pojemności 40.200 TRB.

283 bombowców terrorystycznych zestrzelono w ciągu trzech dni. — 285 sowieckich czołgów zniszczono w ciągu dwóch dni. — W niedzielę zestrzelono 48 samolotów sowieckich

Z Kwatery Głównej Führera, dnia 10 października.

Naczelne Dowództwo Sił Zbrojnych podaje:

Pod Melitopolem i na północ od miasta po wprowadzeniu nowych sił nieprzyjaciel na nowo podjął swe ataki. Mimo udziału silnych oddziałów piechoty i czołgów ataki te spełzły na niczym. Na pozostałym froncie wschodnim bolszewicy przeprowadzali liczne miejscowe ataki, które odparto. Lotnictwo atakowało w nocy nieprzyjacielskie połączenia dostaw i zniszczyło między innymi 10 pociągów transportowych.

Przy stracie dwóch własnych samolotów zestrzelono wczoraj 49 sowieckich samolotów. Kapitan Nowotny przez 8 zestrzałów podwyższył liczbę swych zwycięstw powietrznych do 231. Eskadra myśliwców komunikuje o swym 6.000 zwycięstwie powietrznym.

W walkach na przyczółku mostowym Kubań szczególnie się odznaczył śląski pułk grenadierów 667 pod dowództwem nadporucznika Ufenbacha.

W południowych Włoszech nieprzyjaciel bezskutecznie atakował na niektórych odcinkach w południowych Apeninach. Na pozostałym froncie panowała tylko obustronna działalność artylerii i oddziałów wywiadowczych.

Podczas oczyszczania półwyspu Istrii nieprzyjacielskie bandy straciły dotychczas 4.000 zabitych, 6.850 jeńców, 32 działa, ponad 2.000 ręcznej broni ogniowej i ponad 100 ciężarówek.

Na wodach Dodekanezu niemieckie samoloty pikujące zatopiły z nieprzyjacielskiego zespołu floty kontrtorpedowiec i kilkoma celnymi bombami ciężko uszkodziły krążownik.

Północno-amerykańskie zespoły bombowców atakowały w dniu wczorajszym niektóre miejscowości na obszarze wybrzeża nad Bałtykiem, w tym Anklam i Gotenhafen. Eskadra myśliwców i artyleria przeciwlotnicza według dotychczasowych meldunków zestrzeliła z nieprzyjacielskich zespołów 62 ciężkie czteromotorowe bombowce. W zaciętych walkach powietrznych stracono 12 własnych samolotów myśliwskich. Część załogi zdołano uratować.

Okręty ubezpieczające niemieckiego konwoju uszkodziły ciężko na Kanale 2 brytyjskie ścigacze. Trzeba się liczyć ze stratą jednego z nich.

Ubiegłej nocy odosobnione brytyjskie bombowce zrzuciły bezplanowo nieliczne bomby kruszące na obszar północnych Niemiec.

Z Kwatery Głównej Führera, dnia 11 października.

Naczelne Dowództwo Sił Zbrojnych podaje:

Między Morzem Azowskim i Zaporożem wzmocnili bolszewicy swoje wspierane wielkimi siłami artylerii, czołgów i samolotów bojowych ataki, które jednak załamały się o zacięty opór niemieckiej obrony.

Również nad środkowym Dnieprem w rejonie na południe od Homla i na obszarze walk na zachód od Smoleńska odparto wszystkie ataki bolszewików.

Ciężkie walki na południowy zachód od Wielkich Łuk trwają nadal nie słabnąc.

Przez ostatnie dwa dni na froncie wschodnim zniszczono 285 czołgów sowieckich, z czego przeważającą ilość na obszarze walk pod Melitopolem i Zaporożem.

Lotnictwo wspierało na środkowym i południowym odcinku wielkimi siłami walkę odpierającą armii lądowej, atakowało ruch dostaw nieprzyjaciela i zniszczyło przy stracie własnych trzech samolotów w dniu wczorajszym 48 samolotów sowieckich.

Podczas ciężkich walk odpierających na zachód od Smoleńska szczególnie się odznaczyła hessko-saarpfalcka 197 dywizja piechoty pod dowództwem generała porucznika Boege.

W południowych Włoszech nieprzyjaciel atakował bazę kolejową na równinie Kampanii. Odparto go krwawo. Z pozostałego frontu komunikuje się tylko o miejscowych walkach niemieckich straży przednich z słabszymi nieprzyjacielskimi grupami bojowymi.

Niemieckie myśliwce i artyleria przeciwlotnicza powietrznych sił zbrojnych, pokładowa artyleria przeciwlotnicza i artyleria przeciwlotnicza marynarki zestrzeliły nad obszarem Morza Śródziemnego 9 przeważnie czteromotorowych bombowców.

Niemieckie łodzie podwodne w ciężkich walkach na Morzu Kara, na wschód od Nowej Ziemi, na północnym Atlantyku i na Morzu Śródziemnym zatopiły 8 statków o pojemności 40.200 TRB i ciężko uszkodziły celnymi torpedami jeszcze dwa. Z pośród okrętów ubezpieczających zniszczyły 3 kontrtorpedowce i jeden statek strażniczy.

Zespoły północno-amerykańskich bombowców w ciągu wczorajszego popołudnia atakowały zachodnie Niemcy. Wskutek zrzucenia bomb kruszących i zapalających powstały poważne szkody w dzielnicach mieszkalnych przede wszystkim w Münster. Katedra i jeszcze trzy kościoły zostały ciężko uszkodzone. Niemiecka obrona, przede wszystkim zespoły myśliwców zniszczyły wielką część nadlatujących nieprzyjaciół. Dotychczas zakomunikowano o zestrzeleniu 51 przeważnie czteromotorowych bombowców. W ten sposób nieprzyjaciel stracił podczas swoich ataków terrorystycznych na obszar Rzeszy Niemieckiej w ostatnich trzech dniach ogółem 208 przeważnie czteromotorowych bombowców.

POD ZNAKIEM dawnego ducha ofenzywnego

Sytuacja milit rna pod koniec ub. tygodnia — Uwidaczniają się skutki wydanych przez dowództwo zarządzeń na Wschodzie. — Opieszałe postępy przeciwników we Włoszech

BERLIN. 9. 10. Sytuacja militarna w ubiegłym tygodniu dowodzi, że nie tylko co raz wyraźniej uwidacznia się celowość zarządzeń dowództwa na froncie wschodnim, lecz także że armia niemiecka tam, gdzie chce, skutecznie działa w swym dawnym duchu ofenzywnym.

Jeśli chodzi o szczegóły, na kilku odcinkach frontu wschodniego zmieniły się gwałtowne natarcia sowieckie w ataki więcej lokalne. Podczas gdy na południu frontu wschodniego, pomijając przyczółek mostowy nad Kubanią, nie było żadnych innych manewrów odwrotowych, przeprowadzone na odcinku środkowym w całkowitym porządku planową ewakuację. Manewry odwrotowe na półwyspie Tamańskim przeprowadzone zostały zgodnie z rozkazem; próby przeszkodzenia ze strony nieprzyjaciela spełzły całkowicie na niczym. Szczególne sukcesy odniesiono w obronie w starym ognisku walk między Melitopolem a Zaporożem. Rozbito tutaj dodszczętnie wielki atak trzech armij sowieckich i zniszczono części wojsk nieprzyjacielskich, które przedarły się przez linie niemieckie. Od tej chwili dalsze ataki w tym ognisku walk prowadzone były jedynie lokalnie i bez żadnych sukcesów. Na wschód i na zachód od Dniepru rozgrywają się walki przede wszystkim o własne i nieprzyjacielskie przyczółki mostowe. Dotychczas nie udało się bolszewikom w żadnym miejscu stworzyć przyczółka mostowego, rozmaite mniejsze przyczółki na zachodnim brzegu Dniepru niszczone są przez oddziały niemieckie.

W ubiegłym tygodniu zarysowało się jeszcze jedno ognisko walk u ujścia Prypeci. Tutaj udało się nieprzyjacielowi stworzyć przyczółek mostowy między Dnieprem a ujściem Prypeci. Bagnisty teren na zachodnim brzegu Prypeci ułatwił nieprzyjacielowi sprowadzenie dalszych wojsk ze wschodu, natomiast złe warunki klimatyczne utrudniły sprowadzenie własnych rezerw. Formacje niemieckie pokonały jednak owe nadzwyczajne trudności i trudy i przystąpiły z wielkim rozmachem do ataku. Oddziały nieprzyjacielskie, które wdarły się, zostały częściowo okrążone i zniszczone, częściowo wyparte a luki zamknięte stanowiskami ryglowymi. Dalej na północ od wspomnianych miejsc na froncie przeprowadzono powoli i w porządku przy stałym naporze nieprzyjaciela przewidziane ruchy wsteczne. Komunikaty z frontu podkreślają stale niezłomną siłę oporu i wysokie morale bojowe niemieckich żołnierzy, którzy omawiane ruchy mimo bardzo wielkich marszów i stałych walk przeprowadzają zwarcie i w pełnym porządku.

W trzecim ognisku walk na wschodzie w ubiegłym tygodniu, koło Homla i na północ od autostrady Mińsk — Moswa, starali się bolszewicy kilkakrotnie przy użyciu zmasowanych oddziałów pancernych przełamać stanowiska niemieckie i przerwać front. Wszystkie te próby spełzły na niczym. Zwartość frontu została zachowana.

Na odcinku północnym, na froncie fińskim i na dalekiej północy toczyły się jedynie walki lokalne.

Front we Włoszech przedstawiał w końcu tygodnia następujący obraz: Po ewakuacji Neapola uderzali tutaj Anglo-Amerykanie tylko miejscami, używając przy tym czołgów. Kiedy nieprzyjaciel po zakończeniu bitwy pod Salerno uporządkował swoje pobite oddziały desantowe, sprowadził on wówczas nowe kontyngenty wojsk i rzucił na całej rozciągłości frontu od Neapola aż do północnej Apulii przeciwko stanowiskom niemieckich grup bojowych. Do większych działań bojowych nie doszło. Anglo-Amerykanie postępują bardzo powoli za cofającymi się na północny zachód na przygotowane stanowiska oddziałami niemieckimi, przy czym zręcznie walczące niemieckie straże tylne zadają im wysokie krwawe straty. Pozostawiony nieprzyjacielowi teren bywa ewakuowany dopiero po gruntownym zniszczeniu wszystkich ważnych ze stanowiska wojskowego urządzeń, kolei, mostów i dróg. Również wysadzone na ląd pod osłoną najcięższej artylerii okrętowej oddziały nieprzyjacielskie pod Termoli nie potrafiły przeszkodzić niemieckim ruchom wstecznym.

W ubiegłym tygodniu kontynuowano dalej przy użyciu znacznych sił i ze wzrastającym powodzeniem walkę z bandami w północnych Włoszech i na Bałkanach oraz na wyspach Morza Egejskiego. Główne miejscowości na wybrzeżu dalmatyńskim znajdują się w ręku niemieckim. Oczyszczanie całego terenu postępuje energicznie naprzód.

Szczególnie pięknym sukcesem było zdobycie silnie bronionej przez Anglików i Włochów wyspy Coo, fakt ten dowodzi ponownie, że flota anglo-amerykańska nie potrafiła sparaliżować niemieckiej inicjatywy na Morzu Śródziemnym. Chronologiczny zbieg ewakuacji Korsyki, zajęcia wyspy Coo i niszczenia band na Bałkanach i na wyspach egejskich podkreśla właśnie słuszność tej tezy.

Helmut Sommer

Ciężkie straty anglo-amerykańskich bombowców terrorystycznych

BERLIN. Brytyjsko-amerykańskie ataki terrorystyczne sprawiły w ciągu ostatnich 24 godzin ludności dotkniętych nimi terenów dużo cierpień wskutek zniszczenia życia, zdrowia i majątku. Lecz niemiecka broń obronna, jak tego dowodzi komunikat wojskowy z 9. 10, podający zetsrzelenie ogółem 107 brytyjsko-amerykańskich samolotów, czyni wyprawy nieprzyjacielskich bombowców terorystycznych wybitnie ryzykowne. Brytyjsko-amerykańskie bombowce terrorystyczne zmuszone były drogo opłacić swoje przedsięwzięcia. Liczba zestrzelonych w dzień ponad północno-zachodnim wybrzeżem Niemiec samolotów ma tym większą wagę, że oddziały amerykańskich bombowców posiadały silną osłonę myśliwców. Jednakowoż niemieckim eskadrom myśliwskim już przy pierwszym ataku udało się uderzyć bezpośrednio na czteromotorowe bombowce i przerzedzić ich szeregi. Baterie przeciwlotnicze marynarki wojennej i lotnictwa przyczyniły się również swym celnym ogniem do tego, że planowany atak utracił znaczną część swej skuteczności. Następnie wielki udział w zestrzeleniu samolotów podczas wspomnianych 24 godzin miały niemieckie myśliwce nocne, które w nocy na 7. 10. rzuciły się na nadlatujące nad północne Niemcy bombowce terrorystyczne i zadały im wraz z bateriami artylerii przeciwlotniczej i marynarki wojennej dotkliwe straty. Wiele spośród czteromotorowych bombowców terrorystycznych zniszczono już w momencie ich nadlatywania lub w chwili, gdy w zbrodniczy sposób zrzucały swe bomby na zamieszkałe dzielnice. W ten sposób straty nieprzyjaciela w dniu 8. 10. i następnej nocy wyniosły na wszystkich frontach 1000 osób latającego personelu.

— ooo —

Wiara w zwycięstwo Niemiec ma teraz realne podstawy

BERLIN. (DNB). Wojskowy korespondent DNB pisze: Nic nie jest tak charakterystyczne dla oceny ogólnej sytuacji wojennej i niemieckiego stanowiska, jak teraz właśnie wyrażona bezwarunkowa pewność zwycięstwa Adolfa Hitlera i osobiste oświadczenia najwyższych odpowiedzialnych osobistości na konferencji przywódców partii. Rzeczoznawcy wojskowi podkreślają przede wszystkim oświadczenie generała-feldmarszałka Milcha w sprawie organizacji nowych niemieckich zespołów bombowców i nocnych myśliwców, jak również słowa wielkiego admirała Dönitza, że w c[illegible]u o nowe niemieckie środki i broń wojna morska, zwłaszcza wojna tonażowa, osiągnie nieznane dotychczas wyżyny. Przy tym minister Rzeszy Speer wypowiedział godne uwagi słowa, oświadczając, że niemiecka produkcja broni gorączkowo pracuje nad tym, by we wszystkich dziedzinach wyprzedzić nieprzyjaciela, a równocześnie jeszcze bardziej spotęgować masową produkcję. W związku z tym istnieją, zdaje się, strategiczne plany, które zapewniają absolutnej woli zwycięstwa strony niemieckiej zupełnie realne podstawy.

Tak gospodarzą „wybawcy" na Sycylii

Sprawozdanie naocznego świadka

RZYM. (DNB). Przez radio faszystowsko-republikańskiego rządu przemawiał w niedzielę Giulio Cialenti na temat swych wrażeń, odniesionych podczas wmarszu Anglików i Amerykanów do Palermo. Cialenti'emu udało się przed dziesięcioma dniami przybyć z Sycylii do Rzymu. Zaraz po wejściu do miasta Palermo, rozpoczęli, mówił sprawozdawca, Anglicy i Amerykanie zbierać najrozmaitsze przedmioty, jak obrazy, dywany, zegary stojące, a nawet maszyny. Po kilku dniach panowania anarchii, kiedy napady na ludność cywilną i gwałty na kobietach i dziewczętach były na porządku dziennym, udało się wreszcie brytyjskiej policji wojskowej stworzyć jaki taki porządek. Rozpoczęło się wówczas systematyczne plądrowanie zagród włościańskich w okolicy. Brytyjska policja przeprowadzała liczne obławy policyjne, ażeby poaresztować zwolenników faszyzmu. Wielu mieszkańców Sycylii zostało wywiezionych do Afryki. Wykonano wiele rozstrzelań.

W sprawie postępowania „smgot'u" Cialenti powiedział, że było ono wobec całej ludności bardzo bezlitosne. Brytyjska policja wojskowa przymknęła oczy na wystąpienia komunistów. Wszędzie panuje głód i terror. Wprawdzie brytyjskie władze wojskowe włożyły wiele wysiłków na zwerbowanie ochotników do walki z Niemcami, jednak skutek był bardzo znikomy.

Hinduska armia narodowa szkoli się na Malajach

TOKIO. DNB. Według wiadomości z Szonanu, w dalszym ciągu napływają ochotnicy hindusцy do hinduskiej armii narodowej. Wódz hinduskiego ruchu wolnościowego, Subhas Shandra Bose, który w międzyczasie powrócił ze swej wielkiej podróży inspekcyjnej po poszczególnych obszarach południowych znowu do Szanonu, zajmuje się głównie tymi zagadnieniami, które związane są z hinduską armią wolnościową. Jak wiadomo, w całych Malajach założone liczne obozy wykształcenia wojskowego, w których prowadzone jest intensywne wyszkolenie hinduskich ochotników. Jak słychać, Bose zamierza następnie wysłać do Japonii większą ilość hinduskich kadetów, gdzie otrzymają pięcioletnie staranne wykształcenie militarne.

Co ważniejsze

SZTOKHOLM. (DNB). „Czyż nie jest to karygodne, że wobec wielkich postępów medycyny nie można było stworzyć odpowiedniej lekarskiej opieki nad zdrowiem całego narodu?" — Powyższe pytanie postawił lord Dawson of Peun, jak pisze „Daily Sketch", na zebraniu Britsch Medical Association. Już od lat starali się angielscy lekarze o współpracę z odpowiednimi władzami nad zorganizowaniem instytucji opieki lekarskiej, lecz ministerstwo zdrowia stale odnosiło się negatywnie do tego rodzaju prób. Lord Dawson domagał się stworzenia służby zdrowia, w której odpowiedzialne kierownictwo sprawowaliby lekarze i która nie byłaby organizacją, gdzie biurokratyzm święci triumfy i gdzie uprawia się politykę partyjną.

Ewakuacja Sardynii i Korsyki

Ewakuacja wojsk niemieckich — sukcesem wyższego i zdecydowanego dowództwa. — Nieprzyjacielskie przeciwdziałania rozbite. — Wyczyny wojennej marynarki i broni powietrznej osiągnęły granicę maksymalnych możliwości. — Skandaliczne zachowanie się wojsk Badoglio

BERLIN. 7.10. (DNB). Po zdradzie Badoglio i wyeliminowaniu włoskiego wojska z europejskiego frontu obrony, niemieckie dowództwo powzięło decyzję opuszczenia wysp Sardynii i Korsyki i wydało niezwłocznie konieczne rozkazy.

Gdy na Sardynii odwrót niemieckich oddziałów rozpoczął się w północnej części wyspy — marynarka wojenna ściągnęła wszystkie rozporządzalne statki,ześrodkowując je w północnych portach wyspy.

Przeprawa, uruchomiona w najkrótszym czasie niestrudzonym staraniem marynarki wojennej, zakłócona była od czasu do czasu przez znajdującą się w ucieczce flotę włoską, która przechodziła przez cieśninę Bonifacio. Tu udało się naszym bateriom na wybrzeżu zatopić jeden włoski kontrtorpedowiec, zaś pewna niemiecka łódź transportowa pomimo niedostatecznego uzbrojenia uszkodziła ciężko drugi nieprzyjacielski kontrtorpedowiec.

Nie bacząc na stałe zagrożenie przez brytyjsko - północnoamerykańskie i należące do Badoglio morskie i powietrzne siły bojowe, udało się niemieckiej marynarce wojennej w ciągu dziewięciu dni przeprawić na Korsykę przez prawie 20 kilometrów szeroką cieśninę Bonifacio całą załogę niemiecką Sardynii, z pełnym jej sprzętem i bronią, rozległym mieniem Siły Zbrojnej i jej środkami lokomocji. Słabe niemieckie siły zabezpieczające ochraniały przeprawę, osłanianą oprócz tego przez oddziały broni powietrznej. Za cofającymi się oddziałami niemieckimi postępowała w znacznej odległości, ociągając się, część wojsk Badoglio. Dopiero podczas wsiadania na okręty odważyli się oni otworzyć ogień na ostatnich żołnierzy niemieckich. Pomimo to i tym udało się opuścić wyspę, w związku z czym komunikat Sił Zbrojnych mógł w dniu 20 września donieść o pełnym oczyszczeniu Sardynii.

Wprost groteskowe uwłaczające wszelkiemu żołnierskiemu pojęciu o honorze postępowanie wojsk Badoglio wobec naszych tylnych oddziałów winno pozostać w pamięci jako przykład nikczemnej mentalności jednakowo przez przyjaciela i wroga pogardzanej kliki zdrajców.

Naczelny dowódca niemieckiej Siły Zbrojnej na Korsyce, generał-porucznik von Senger und Etterlin, kierował obroną północnego cyplu wyspy rozporządzając bardzo słabymi siłami, tymczasem zaś umożliwiał odpłynąć masie oddziałów z Korsyki i Sardynii. Zawdzięczając wciąż powtarzającym się wypadom mniejszych oddziałów szturmowych, niezwłocznie przedsiębranym przeciwnatarciom i skoncentrowaniu ognia wszelkiej broni potrafił on rozproszyć nieprzyjacielskie siły atakujące, zadając stale ciężkie ciosy niejednolicie nacierającym wojskom nieprzyjacielskim.

Całkowite osobiste oddanie się sprawie ze strony oficerów i żołnierzy było momentem współdecydującym dla pozytywnego wyniku odwrotu oddziałów stacjonujących na wyspie. Osłonowe siły bojowe marynarki wojennej, myśliwskie i niszczycielskie oddziały broni powietrznej oraz baterie przeciwlotnicze lądowe i pokładowe wytężyły swe siły do ostatka i osłaniały przeprawę tak ściśle, że silne nieprzyjacielskie siły lotnicze, które wciąż usiłowały atakować okręty i urządzenia portowe, oraz liczne brytyjskie łodzie podwodne nie osiągnęły żadnych rezultatów zasługujących na wzmiankę.

Również ostatnim niemieckim strażom tylnym, zawdzięczając wzorowemu kierownictwu i nadzwyczajnej organizacji przeprawy, udało się dotrzeć do miejsc załadowania, zniszczyć nieliczne, potrzebne dla końcowego prowadzenia walki na lądzie, wozy ciężarowe, zburzyć urządzenia portowe i opuścić wyspę nim nieprzyjaciel mógł zaskoczyć.

W dn. 4 października zakończona została jedyna w swoim rodzaju operacja, w której w równej mierze uczestniczyły wszystkie trzy działy Siły Zbrojnej. Nieprzyjacielowi, pomimo nikczemnej zdrady Badoglio, nie udało się przechwycić chociażby małej garstki z niemieckiej załogi wyspy. W przeciwieństwie do tego wojska niemieckie potrafiły przewieźć na stały ląd tysiące jeńców.

Wyprowadzenie oddziałów niemieckich jest sukcesem nie dla tego, że po zmianie w ogólnej sytuacji militarnej powiodło się uchronienie ich na tej przestrzeni przed napadem nieprzyjaciela i umieszczenie na bardziej ważnym stanowisku, — lecz dla tego, że udało się uprzedzić uknutą zdradę i wziąć w swe ręce inicjatywę właśnie tam, gdzie wróg jako mocarstwo morskie jest w swoim właściwym żywiole.

Niezdolność brytyjczyków i północnoamerykanów, jak również ich trabantów, do przeszkodzenia niemieckim przesięwzięciom lub przynajmniej do ich zakłócenia świadczą, jak ograniczone są ich środki, a nie mniej też o małej umiejętności dostosowywania się do danych okoliczności sytuacji.

Jak niemieckie samoloty nurkujące

zniszczyły trzy sowieckie kontrtorpedowce

BERLIN. DNB. Wspaniały sukces niemieckich lotników samolotów pikujących na Morzu Czarnym, który, jak obecnie doniesiono, zatopili dn. 6. 10. trzy sowieckie kontrtorpedowce, oznacza dla sowieckich wojennych sił morskich w tym obszarze znaczne osłabienie, które niewątpliwie ograniczoną już zdolność bojową nieprzyjaciela na Morzu Czarnym jeszcze bardziej zmniejszy.

Spośród sowieckiego zespołu floty, składającej się z dwóch kontrtorpedowców i jednego t. zw. przewodnika flotylli, podobnego, jeśli chodzi o typ okrętu, do wielkiego kontrtorpedowca, prowadziły operację dwie jednostki w nocy na 6. 10. na wybrzeżu Krymu na wysokości Feodozja — Iwan-Baba. Tu niemieckie lekkie siły morskie, które wypłynęły na morze do zabezpieczenia flankowego drogi Kercz — Feodozja, zaatakowały je i wyparły. W tym samym czasie przewodnik flotylli „Charków" ostrzelał z dalekiej odległości obszar wybrzeża Jałtę i Aluszkę, jednak artyleria przybrzeżna wojska lądowego i marynarki odpędziła go.

O świcie połączyły się nieprzyjacielskie jednostki w zespół, który został przez niemieckie samoloty wywiadowcze rozpoznany. Natychmiast zaalarmowana eskadra samolotów typu „Ju 87" zaatakowała zespół floty.

Niemieccy lotnicy samolotów pikujących rozpoczęli natychmiast gwałtowny ogień z broni pokładowej na kontrtorpedowce, które nie mogły obronić się od niemieckich lotników. W kilku lotach falowych niemieccy lotnicy samolotów pikujących zrzucili bomby ciężkiego kalibru na nieprzyjacielskie okręty wojenne. Liczne trafne bomby wyrządziły na kontrtorpedowcach ciężkie uszkodzenia, które silnie ograniczyły ich zdolność do manewrowania. Duży kontrtorpedowiec „Charków" został trafiony w urządzenia maszyn i stracił zdolność poruszania się. Kiedy inny kontrtorpedowiec usiłował go do siebie przycumować, i odwieść go z zasięgu ataku Sztukasów, został również trafiony i przechylił się na bok. O godzinie 13 zatonął ten, należący do klasy „Gniewny", kontrtorpedowiec. Okręt posiadał 1.700 t. wyporności i należał do najnowszych kontrtorpedowców sowieckich sił morskich na Morzu Czarnym. Zbudowany w roku 1938 posiadał on szybkość 39 węzłów. Po krótkim czasie zatonął także inny kontrtorpedowiec „Charków". Tracąc ten okręt, Sowiety straciły największy i największy swój okręt na Morzu Czarnym. Dwa inne kontrtorpedowce „Moskwa" i „Taszkient", należące do tej samej klasy, zostały przez niemieckie samoloty bojowe zniszczone podczas innych operacyj na Morzu Czarnym. Trzeci sowiecki kontrtorpedowiec, należący do klasy „Storożewoj", stanął po gwałtownym wybuchu w płomieniach. Przy ograniczonej zdolności poruszania się usiłował on, ciężko uszkodzony, uciec, jednak zatonął w późnych godzinach popołudniowych niedaleko miejsca zatopienia dwóch innych okrętów wojennych. Również ten kontrtorpedowiec posiadał wyporność 1.700 ton i posiadał szybkość 38 węzłów. Zbudowany był w roku 1939.

Nagroda dla zdrajcy

Niezadowolenie w Londynie z powodu Badoglio

GENEWA. DNB. Londyński „Times" jeszcze raz daje wyraz niezadowolenia Anglo-Amerykanów z kliki okrążającej Badoglio. Według organu londyńskiej City, pozostaje im tylko jeden sposób dla wykazania swej lojalności, a mianowicie udział w walkach sprzymierzeńców. Neutralność jest z góry wykluczona. Badoglio musi przede wszystkim dotrzymać obietnicy, danej przy zawarciu zawieszenia broni. Oprócz tego, pisze dalej „Times", Londyn i Waszyngton muszą uwzględniać uczucia Greków i Jugosłowian, o ile zechcą ostatecznie ustalić linię swej polityki względem Włoch Badoglio.

„Sprzymierzeńcy"

Pewien wyższy oficer angielski, który powrócił z Palermo do Gibraltaru, oświadczył, że wracają czasy mafii. Na Sycylii uformowały się bandy pozbawionych dachu dezerterów i zawodowych przestępców, które przyczyniają kłopot nie tylko ludności, ale i władzom okupacyjnym. Ogłaszają się one jako „sprzymierzeńcy Sowietów" i oświadczają, że z ich polecenia „muszą na Sycylii zrobić porządek". W przeciągu ostatnich dwóch tygodni aresztowano i rozstrzelano 1,500 członków tych band.

Powiadomienie to jest nadzwyczaj ciekawe, ponieważ agitacja angloamerykańska rozpływa się w barwnych opisach o działalności podobnych band na wybrzeżu Dalmacji i na obszarach wysp, a także na odosobnionych dolinach Bałkanów. Tam są oni wychwalani, jako „patryoci" i „narodowi wojownicy".

Przywódca tych band, Tito, jest przez anglosaskie pisma awansowany nawet na generała i dużo się mówi o tych kochanych sprzymierzeńcach.

Teraz jednak, gdy „patriotyczną" działalność tych bolszewickich najemników odczuwa się na własnej skórze, nazywa się ich bez ogródek właściwym dla nich mianem zawodowych przestępców i dezerterów i postępuje się wobec nich bezwzględnie, jak to wykazuje rozstrzelanie półtora tysiąca bandytów. Widocznie śpieszą się Anglicy z poskromieniem bandytów na Sycylii, zanim komisarz Wyszyński rozciągnie swą opiekuńczą dłoń z Algieru i zmusi Anglo-Amerykanów do uznania tych „sprzymierzeńców Moskwy" także jako swoich sprzymierzeńców. Wtenczas zapewne generał Eisenhower nie będzie mógł odmówić przyjęcia do swej kwatery głównej także generała bandytów, co razem z marszałkiem-zdrajcą będzie wyglądać bardzo efektownie. A może zamianuje swym oficerem łączności jakiegoś przywódcę gangsterów z Chicago, przez co będą dane cenne punkty styczności i będzie mogło być zawarte istotne braterstwo.

(„W. Z.")

Sukcesy japońskich

łodzi podwodnych i lotnictwa

TOKIO. (DNB). 7. 10. Z niewymienionej bazy powiadamiają o godnym uwagi sukcesie japońskich łodzi podwodnych. Stosownie do tego powiadomienia, udało się Japończykom w dniu 3 października na wodach Pacyfiku południowego z trzech kontrtorpedowców, przeprowadzających wywiad, zatopić dwa. Kontrtorpedowce nieprzyjacielskie należały do klasy „Admiral", które były uzbrojone ośmioma lufami torpedowymi i rozwijały szybkość 37 węzłów. Komunikat frontowy powiadamia dalej o skutecznym ataku japońskiego lotnictwa bojowego na bazy nieprzyjacielskie na wyspach Sgoodenough i Trobriand, które są przedłużeniem cypla wschodniego Nowej Gwinei. Bez względu na silny ogień obrony, udało się zbombardować wybrane cele wojskowe z dużym sukcesem. Można było stwierdzić na wyspach silne pożary. Wszystkie bombowce japońskie powróciły do swych baz.

Po trzech miesiącach

sowieckiej ofenzywy

BERLIN. (DNB). W dniu 5 października upływa trzy miesiące od rozpoczęcia sowieckiej ofensywy letniej, która miała doprowadzić do rozbicia głęboko w tereny rosyjskie wysuniętego frontu niemieckiego. Po tych trzech miesiącach nieprzerwanych walk, udaremnionych prób przełamania frontu i okrążeń, dochodzi się do twierdzenia, że trudności, które dziś oczekują Sowiety, są istotnie jeszcze większe, niż na początku tej ofensywy.

Niemiecki front nie został na żadnym stanowisku swej 2.000 km. rozciągłości rozerwany, natomiast doznał dzięki konsekwentnie przeprowadzonemu uproszczeniu i skróceniu tak znacznego wzmocnienia, że Sowiety po trzech miesiącach swej ofensywy znajdują się przed silniejszą niemiecką obroną niż kiedykolwiek.

Straty bolszewików

ujawniają się w skutkach

BERNO. Trudno jest ocenić czy w Związku Sowieckim po ogromnych krwawych stratach daje się już odczuć brak ludzi. Niektóre szczegóły wskazują na to już od dłuższego czasu, ale jest rzeczą zrozumiałą, iż w armii narodów obejmujących 150 lub więcej milionów ludzi może być większy ubytek przez długi czas niezauważony i że na razie zawsze będzie możliwe luki na froncie i w fabrykach uzbrojenia zapełnić. Jako oznakę silniej dającego się odczuwać braku ludzi w Związku Sowieckim można uważać nową uchwałę rady komisarzy ludowych, według której wszystkie zakłady przemysłowe łącznie z fabrykami uzbrojenia są obowiązane dać natychmiast do rozporządzenia frontu 20 procent swych pracowników w wieku od 16 do 65 lat.

Jednocześnie mają być wszystkie kobiety „zdolne do obrony" bez względu na wiek wyciągnięte z fabryk.

Nie wyciągając z tego moskiewskiego zarządzenia daleko idących wniosków, można jednak dostrzec w tym pierwszą oznakę ciężkich strat, które dywizje bolszewickie poniosły na wschodzie.

Krótkie wiadomości

AMSTERDAM. (DNB). Kierownik urzędu informacyj wojskowych USA, Elmer Davis, jak powiadamia z Nowego Jorku angielska służba informacyjna, radził Amerykanom „nie ustawać w wysiłkach wojennych". Przeciwnik „wymyślił nową taktykę na morzu, jak również i w powietrzu". Dla tego też bombardowanie Niemiec stało się o wiele trudniejsze i kosztowniejsze".

SZTOKHOLM. (DNB). 7.10. Pismo „Ny Dag" podaje w wiadomości z Londynu wyciąg z artykułu „New Leader", w którym powiedziano, że pierwszy atak lotniczy na Hamburg oznacza nową epokę całkowitego zniszczenia wszystkiego tego, co nazywano dotychczas kulturą zachodnią. Alianci zburzyli nie tylko gałęzie kultury i cywilizacji, lecz rozpoczeli je niszczyć także z korzeniami.

Państwa zachodnie postanowiły sobie jako zasadę zniszczenie pomników niemieckiej cywilizacji i kultury i mają jeszcze czelność nazywać siebie obrońcami kultury.

SZTOKHOLM. (DNB). Korespondent agencji Reutera, który niedawno powrócił z Włoch, oświadczył, że jasnym jest, że „rząd Badoglio jest przez Anglików uznany tylko jako czasowe konieczne rozwiązanie".

TOKIO. (DNB). Sjamski minister obrony, który razem z komisją wojskową odbył po Japonii podróż inspekcyjną, oświadczył po swym powrocie przedstawicielom prasy w Bangkok, że komisja odniosła z tej podróży nadzwyczajne wrażenia. Odwiedzenie fabryk uzbrojeń wzmocniło ich przekonanie o zwycięstwie, a przy odwiedzinach na Filipinach i w Malayach przekonano się o wielkich postępach Japończyków w dziele rozbudowy.

BANGKOK. (DNB). Ministerstwo spraw wewnętrznych, w New-Delhi doniosło we czwartek rano, że najwyższy trybunał w Indiach skazał na śmierć czterech młodych Hindusów. Wyrok został natychmiast wykonany. Rzekomo mieli oni być agentami japońskimi.

ISZMIR. (DNB). Wobec zwiększających się co raz bardziej trudności zaopatrzenia w Libanonie, delegacja ludności złożyła w tamtejszym urzędzie zaopatrzenia protest przeciwko systemowi zaprowiantowania. Członkowie delegacji zostali aresztowani i oskarżeni o działalność z motywów politycznych. Aresztowano również 50 innych osób, ponieważ kolportowały one skargę delegacji.

SZTOKHOLM. (DNB). „Dagposten" donosi o ożywionej działalności bolszewickiej w marokańskim mieście Casablanca. Rozwiązane dawniej komunistyczne związki robotnicze powstały ponownie, a osławiony francuski komunista, Jacques Gresa, zorganizował zebrania komunistyczne, między innymi dla kolejarzy i robotników portowych. Gazeta komunistyczna „Liberte" atakuje ostro przedsiębiorstwa przemysłowe, towarzystwa ubezpieczeń, towarzystwa sportowe, a także Amerykański Czerwony Krzyż.

GENEWA. (DNB). Robotnicy transportowi na Malcie przystąpili do strajku, chcąc w ten sposób okazać sympatię strajkującym robotnikom warsztatów okrętowych.

LIZBONA. (DNB). Prezes ministrów, Salazar, przyjął we środę posła japońskiego, z którym prowadził dłuższą rozmowę.

BERNO. (DNB). Z włoskiej granicy donosi się, że granica z obu stron jest jeszcze zamknięta. Dochodzą wieści, że w całych północnych Wioszech po dniach walk i paniki nastąpił znowu całkowity spokój i że ludność przystąpiła spokojnie do swojej pracy. Włoscy celnicy na szwajcarskim terytorium zajęli znowu swoje stanowiska i należy spodziewać się, że w tych dniach wskutek stabilizacji stosunków wznowiony zostanie mały ruch graniczny. Próby ucieczki do Szwajcarii prawie zupełnie ustały.

SZTOKHOLM. (DNB). Stosownie do powiadomienia Reutera, admiralicja londyńska doniosła, że ze względów zdrowotnych prosił o zwolnienie ze swych obowiązków pierwszego lorda admiralicji i szefa sztabu floty Sir Dudley Pound. Król zatwierdził na jego zastępcę sir Andrew'a Cunnighams'a.

SZTOKHOLM. (DNB). 8. 10. Londyńska gazeta „Daily Herald" opublikowała wyniki podróży inspekcyjnej angielskiego lekarza, dr. A. P. Meiklejohn'a po dwóch wielkich miastach przemysłowych Anglii. Według „Daily Herald", wyniki badań Meiklejohn'a wykazują, że co najmniej 10% zbadanych przez lekarzy ludzi w tych miastach przemysłowych jest niedokarmianych.

Gazeta pociesza się w tym nieprzyjemnym stanie rzeczy cyniczną uwagą, że wielu z tych ludzi od lat żyli w biedzie i bezrobociu i zaniechali walki o jakieś wygody domowe. Ich obecne położenie nie jest wobec tego „tak złe".

AKCJA INSPEKCYJNA ZA ROK 1943
w przedsiębiorstwach — w celu ustalenia postępów

Podobnie jak w ubiegłym roku, tak i w tym roku przeprowadzona będzie akcja czystości, porządku i bezpieczeństwa w fabrykach.

Akcja ta rozpoczyna się 15 października i trwać będzie do 15 listopada 1943 r. Akcję tę przeprowadzą okręgowi delegaci wileńskiego Związku Zawodowego stosownie do ustalonych planów, statutu i linii wytycznych. Centralne biuro zastrzega sobie prawo powtórnego kontrolowania, wyciągania ogólnych wniosków i debaty nad oceną końcowych rezultatów.

W tym roku będzie ta akcja przeprowadzona w ten sposób, że żadne ważniejsze przedsiębiorstwo nie zostanie pominięte. Szczególnie będą oceniane te przedsiębiorstwa, które nie mają żadnych nowoczesnych urządzeń odpowiadającą wszelkim wymogom, ponieważ nowocześnie urządzone przedsiębiorstwa nie mają trudności wymagania te wypełniać. Jest rzeczą wiadomą, że przedsiębiorstwa w złych pomieszczeniach wykazać muszą wiele trudu i staranności, ażeby sprostać swym zadaniom; te mianowicie będą szczególnie oceniane.

Uprasza się więc kierowników przedsiębiorstw o wykazanie maksimum pożądanych starań, ażeby ta akcja wypadła ze skutkiem i z pożytkiem dla przedsiębiorstwa.

Ocena będzie następująca:

Czystość: 1) miejsca pracy, stołów pracy, 2) kancelaryj, 3) pomieszczeń składów, 4) podłóg i schodów, 5) miejsc do mycia i przebierania się, 6) podwórzy i placów, 7) ustępów, 8) kuchni, 9) okien, 10) świetlic i sal do spożywania jadła, 11) przewietrzanie pomieszczeń, 12) stan czystości cielesnej i ubrań pracujących.

Porządek: 1) maszyny i aparaty warsztatów, 2) surowce, składy zapasów, 3) dokumenty kierowników, 4) kosze na papiery i odpadki z nadpisami, 5) oświetlenie i urządzenia zaciemniające, 6) korzystanie z ubrań roboczych w kuchni i na miejscach pracy, 7) kanalizacje w umywalkach i ustępach, 8) kabinki do przebierania się i szafy ubraniowe, 9) tablice do ogłoszeń, plakaty Związku Zawodowego, 10) zaopatrzenie pracujących w kartofle i jarzyny, 11) naprawy ubrań roboczych i obuwia.

Bezpieczeństwo fabryczne: Przestrzeganie linii wytycznych bezpieczeństwa fabrycznego, 2) trzymanie w porządku składów, wejść i wjazdów, 3) bezpieczeństwo maszyn.

Wzmożenie wydajności pracy. Czy istnieje kącik naukowy i warsztat naukowy? Jakie przeprowadzono urządzane przez Związek Zawodowy kursy i czy były uczęszczane? a) dla kierowników przedsiębiorstw, b) dla delegatów przedsiębiorstw, c) dla instruktorów. 3) Czy uczyniono coś dla dokształcenia fachowego dla dorosłych? 4) Ile czasu stracono na odwiedziny od pracy. 5) Jaki jest procent skradzionych i zbrakowanych towarów? 6) Czy wnosili pracownicy jakieś wnioski na ulepszenie? Jaki procent pracowników powołano do wojska i do prac w Rzeszy i jaki procent nie powrócił do przedsiębiorstwa z powrotem? 8) O ile zwiększyła się zdolność wytwórcza w porównaniu z rokiem ubiegłym? 9) Czy zostały dotrzymane terminy pracy. 10) O ile wydatki przewyższyły dochody? 11) Jak i w jakiej formie najbardziej produktywne w pracy oddziały mają być odznaczone? 12) Czy konieczne są pomieszczenia na wypadek zachorowania?

Odpoczynek i radość życia.

1) W jaki sposób przyjmują udział pracownicy w spędzaniu wolnego czasu? Czy mają a) chóry fabryczne względnie b) orkiestry fabryczne lub też specjalne grupy muzyczne, c) zespoły teatralne, d) zespoły tańców narodowych, e) zespoły sportowe, f) zespoły szachowe.

2) Czy pracownicy uczęszczają na przedstawienia dla odpoczynku i radości życia?

Kierownicy przedsiębiorstw są proszeni wziąć pod uwagę wszystkie pytania i już obecnie zwrócić uwagę i usunąć niedokładności do dnia inspekcji.

Przedsiębiorstwa, biorące udział w zawodach powinny się zarejestrować w Związku zawodowym ulica Gedymina 27, pokój 322.

Z Londynu do Algieru

ANKARA. W Moskwie powiadomiono urzędowo o mianowaniu Aleksandra Bogomołowa na przedstawiciela Związku Sowieckiego w komitecie algierskim. Bogomołow dotychczas był posłem z ramienia Związku Sowieckiego przy klubach emigracyjnych Czechosłowacji, Grecji, Jugosławii i Norwegii, mających swe siedziby w Londynie.

Przy zachowaniu tego stanowiska został wysłany już 22 sierpnia do Algieru, aby wyrazić komitetowi algierskiemu uznanie go przez Związek Sowiecki.

Z formalnego mianowania go na przedstawiciela Związku Sowieckiego w algierskim komitecie, jak przypuszczają w kołach politycznych, należy wnioskować, że w przyszłości zatrzyma on tylko powyższe stanowisko, a stanowisko przedstawiciela Związku Sowieckiego przy wymienionych powyżej rządach emigracyjnych pozostanie tymczasowo nieobsadzone.

Miasto „powolnej śmierci"

„Położenie w dotkniętych głodem okręgach Indyj pogarsza się co raz bardziej" — pisze specjalny korespondent gazety „Daily Herald" z Kalkuty, „miasta powolnej śmierci". „Nie znalazłem nigdzie potwierdzenia tezy bengalskiego ministra wyżywienia — pisze dalej korespondent — jakoby sytuacja się poprawiła. Spotkałem się tylko z powszechną obawą, że mająca nastąpić z końcem miesiąca zmiana warunków klimatycznych spotęguje jeszcze śmiertelność, ponieważ bezdomni głodujący ludzie staną się w czasie zimnych nocy ofiarą chorób wskutek przeziębienia".

Natychmiast po przybyciu koleją do Galkuty, uderza podróżnego cała nędza. Trzeba torować sobie drogę wśród setek głodnych i bezdomnych ludzi. Ich wychudzone ciała opierają się o ściany domów. Gdy się przechodzi przez nich nie protestują. Nie można marnować resztek sił na tego rodzaju sprawy. Żaden człowiek w całej Kalkucie nie żywi żadnej nadziei, wszędzie wyziera rozpacz i rozczarowanie. Dzieci i dorośli biją się ze zwierzętami o resztki jadła w ściekach. Matki już od dawna straciły nadzieję karmienia swych niemowląt. Wszyscy zapomnieli, jak wygląda uśmiech. Codziennie umierają setki ludzi a dzieci stanowią zawsze pierwsze ofiary. Szpitale przyjmują nieskończony strumień pacjentów, którzy rozchorowali się z głodu, lecz dla większości z nich wszelka pomoc przychodzi za późno. Tysiące mężczyzn, kobiet i dzieci wypełnia ulice Kalkuty w poszukiwaniu chleba. Kto nie ma już sił, kładzie się spokojnie do ścieku, a większość z nich już nie powstaje. Specjalne oddziały policji przeciągają stale przez miasto i zbierają trupy, które pali się masowo. Napływ jest tak duży, że stale czekają długie szeregi zwłok na ceremonię. W końcu korespondent stwierdza, że wszędzie słychać gorzkie narzekania na beztroskie władze, polityków, paskarzy i wyzyskiwaczy, którzy skazali tysiące na śmierć głodową.

Spór o rezerwy naftowe

SZTOKHOLM. (DNB). Wysłane za zgodą Roosevelta w swoim czasie komisje senatorów do Anglii, Północnej Afryki i na rozmaite teatry wojny w Europie i na Pacyfiku, które to komisje wkrótce wśród Anglików były nielubiane i przezwane jako „komisje donosicieli", nie zmniejszyły nieufności szerokich sfer senatorów wobec Anglii, jak to się spodziewano w Białym Domu, ale jeszcze wzmożyły.

W senacie wybuchła wedug ostatnich wiadomości z Waszyngtonu nowa burza, powstała wskutek ujawnienia dotyczącego angielskich rezerw naftowych, przez kilku senatorów. Zarzuca się rządowi angielskiemu, że oszczędza swe pokłady nafty na Środkowym Wschodzie i każe sobie dostarczać naftę amerykańską w ramach paktu o pożyczce i dzierżawach. Następstwem tego jest to, że amerykańskie rezerwy nafty wyczerpią się szybciej niż w normalnych stosunkach i że amerykańscy spożywcy muszą w coraz większych rozmiarach ograniczać się na korzyść Anglii. Brak benzyny ludność amerykańska odczuwa dotkliwiej niż wszystkie inne ograniczenia, powstałe wskutek wojny. Te ujawnienia senatorów wywołały w szerokich sferach społeczeństwa silne oburzenie. Ludność USA czuje się wciąż przez Anglię oszukaną i ten zarzut stał się ulubionym tematem senatu.

„Nasze sukcesy nie są zbyt wybitne"
Brytyjski sprawozdawca wojskowy o sytuacji militarnej we Włoszech

SZTOKHOLM. DNB. Brytyjski sprawozdawca wojskowy, Liddell Hart, omawia w wydaniu poniedziałkowym „Daily Mail" sytuację militarną Anglo-Amerykanów i zaznacza między innymi: Czas działa przeciw aliantom we Włoszech. Zostaliśmy zmuszeni do wywalczenia sobie drogi wzdłuż całego buta włoskiego, na podobieństwo tego, jak obgryzuje się kurzą nogę. Jest to niewątpliwie fakt godny pożałowania zarówno ze stanowiska wojskowego, jak i politycznego oraz ludzkiego. Trzeba przyznać, że stosunkowo mały niemiecki oddział wojskowy, który w jesieni ubiegłego roku został wysłany do Tunisu i tam walczył, zdołał opóźnić inwazję aliantów na kontynent aż do późnego lata, dalej, że tylko trzy dywizje, które wysłane zostały na Sycylię i stamtąd zdołały się uratować, były w stanie jeszcze więcej opóźnić inwazję, aż do września, i że tych kilka dywizyj, które wprowadzone zostały do akcji koło Salerno, stanowiły dostateczną siłę, aby odwlec właściwą inwazję na Europę aż do października. W porównaniu z ogólnymi siłami militarnymi, jakimi my rozporządzaliśmy, są nasze sukcesy, jak to zresztą i Sowiety nie omieszkały podkreślić, niezbyt wybitne.

Ludność Bengalii będzie dalej ginąć
śmiercią głodową

SZTOKHOLM. DNB. 11. 10. Agencja Reutera musiała w swym komunikacie z Kalkuty przyznać, że obecnie nie ma żadnych oznak, aby sytuacja żywnościowa w Bengalii mogła wkrótce ulec zmianie. Próby ustalenia cen na środki spożywcze doprowadziły do tego, że ryż znikł we wszystkich sklepach. Gazeta „Statesman" stawia w artykule, w którym poruszana jest sprawa głodu w związku z militarnymi operacjami, następujące pytanie: „Jak mogą skutecznie być prowadzone operacje przeciw Japonii, jeżeli wielka prowincja przygraniczna z 60-milionową ilością mieszkańców znajduje się w straszliwej gospodarczej depresji?"

Watykan odżegnuje się
od udziału w zdradzie Badoglio

RZYM. DNB. Oficjalny organ Watykanu, „Osservatore Romano", umieścił w dniu 8 października na widocznym miejscu notatkę o treści następującej: „Przy powtórzeniu pewnych oświadczeń jakoby udzielonych przez arcybiskupa Nowego Jorku, Msgr. Speelmana, przedstawicielom prasy USA, niektóre pisma podały między innymi, że niedawno gościł on u Ojca Świętego i wedle mniemania dobrze poinformowanych kół, udział tego prałata doprowadził do zawieszenia broni. Po zasięgnięciu potrzebnych informacyj jesteśmy w stanie oświadczyć, że twierdzenie to jest pozbawione wszelkiej podstawy". Oświadczenie to, którym Watykan wyraźnie odgranicza się od machinacyj dokonywanych przed zawarciem zawieszenia broni przez Badoglio, zostało w Rzymie dobrze zrozumiane.

Nie obracać zboża chlebowego
na paszę!

(ON). Zboże chlebowe zarezerwowane jest wyłącznie dla wyżywienia ludzi. Płody naszej ziemi służą do zaopatrzenia kraju i frontu, a wieśniak jest powiernikiem gospodarki wyżywieniowej.

Kto przekracza zakaz skarmiania zboża chlebowego i sypie bydłu żyto lub pszenicę — choćby w bardzo małych ilościach — ten osłabia podstawę naszego własnego wyżywienia. „Kto skarmia zboże chlebowe, ten pomaga nieprzyjacielowi". Dlatego też za przekroczenia tego zakazu przewidziane są surowe kary.

Jeśli chodzi o żyto i pszenicę, istnieje obowiązek całkowitej dostawy, wieśniak zatrzymuje jedynie te ilości, których potrzebuje na własny użytek w gospodarstwie i do zasiewu.

Czym wcześniej w tym roku zboże zostanie dostawione, tym wyższe są premie, jakie otrzymuje wieśniak.

Siły pomocnicze
dla rolnictwa Kraju Wschodniego

RYGA. ON. Aczkolwiek rolnictwo Kraju Wschodniego nie zostało pozbawione osiadłych męskich sił roboczych w takim stopniu jak rolnictwo niemieckie, to jednak z drugiej strony brak mu sił pomocniczych, które w dotychczasowym przebiegu wojny można było oddać do dyspozycji rolnictwa niemieckiego w postaci nie tylko jeńców wojennych, lecz także zagranicznych robotników cywilnych w dużych stosunkowo rozmiarach. Ten brak robotników rolnych, niewątpliwie istniejący w Kraju Wschodnim, w bardzo bliskiej przyszłości nie będzie już tak dotkliwy, jak dzisiaj. Jak się dowiadujemy, część ludności cywilnej terenów frontu wschodniego zostanie czasowo osiedlona w Kraju Wschodnim i tutaj też użyta zostanie do pracy. W pierwszym rzędzie dotyczy to pracy na ziemi, tak że rolnictwo odczuje w zakresie sił roboczych widoczną ulgę przy pokonywaniu stojących przed nim zadań wojennych.

Z dnia

12 Październik	WTOREK Placydy. — Wschód słońca 4.38 Zachód słońca 15.35

DZIŚ ZACIEMNIAMY OKNA OD GODZ. 16.25 DO GODZ. 05.47.

DYŻURY APTEK.

W tygodniu od 11-go do 18 go następujące apteki mają nocne i świąteczne dyżury: Apteka Nr. 7 przy ul. Zawalnej Nr. 41 (tel. 799), Apteka Nr. 8 przy ul. Ostrobramskiej Nr. 25 (tel. 15-78), Apteka Nr. 14 przy ul. Witoldowej Nr 22 (tel. 16-98), Apteka Nr. 15 przy ul. Wiłkomierskiej Nr. 3 (tel. 481), Apteka Nr. 17 przy ul. Antokolskiej Nr. 42 (tel. 469), Apteka Nr. 334 przy ul. Gedymina Nr. 33 (tel. 10-98), oraz Apteka Nr. 337 przy ul. Wielkiej Nr. 29 (tel. 13-57). (K)

— PRZESYŁKI POLECONE TYLKO DO 500 GR. Z dniem 15 października wchodzą w życie nowe przepisy, dotyczące przesyłek poleconych. Zgodnie z tym w przyszłości przyjmowane będą jako polecone listowe przesyłki tylko wagi do 500 gr.; listy i gazety dworcowe nie podlegają zapisowi jako polecone.

— DUŻE PREMIE ZA ŻURAWINY, MARCHEW I BURAKI. „Sodyba" podwyższyła premie za dostarczone przez rolnikom żurawiny i jarzyny. Obecnie punkty skupu płacą ceny wyższe za wyżej wymienione płody i oprócz tego dają premie. Za dostarczone 10 kg. żurawin daje się oprócz zapłaty 1 punkt premiowy, za 15 kg. 1 kg. cukru i 1,5 punkta premii, co daje prawo nabycia 20 kg. soli, lub innych artykułów gospodarczych.

Jeszcze wyższe premie otrzymują dostawcy jarzyn. Podczas gdy dotąd punkty skupu dawały dostawcom za 100 kg. buraków i marchwi 1 punkt premiowy, to obecnie za tą samą ilość dostawionych buraków oprócz zapłaty w gotówce daje się 2 punkty premiowe. Za otrzymane punkty mogą rolnicy nabywać: 20 kg. soli lub 1,5 kg. cukru. Punkty premiowe dają prawo również stosownie do życzenia, nabywania innych artykułów gospodarczych.

— ZEZWALA SIĘ ZAMIENIAĆ INNYMI ARTYKUŁAMI DOSTAWY WYZNACZONEGO KONTYNGENTU. Zgodnie z ostatnim zarządzeniem Urzędu do spraw gospodarczych i rolnych w przedmiocie dostaw jednego gatunku wyznaczonych danin donosi się, że obecnie można wyznaczone daniny zamieniać innymi płodami rolnymi. N. p. zamiast 100 kg. marchwi czy buraków można dostawić 30 kg. żyta, lub 100 kg. kartofli, lub też 150 kg. słomy.

— DZIECI OTRZYMAJĄ CUKIERKI. Na kartki 21 okresu aprowizacyjnego dzieci do lat 6 otrzymają na odcinki z literami „Sk" 200 gram cukierków.

— WYBIŁ SZYBY SĄSIADOM. Zamieszkały przy ul. Skopówka Nr. 9 m. 7 Michał Jakubowski-Jakubowicz, będąc w dniu 8-go bm. o godz. 21-ej pod dobrą datą, awanturował się i w końcu rozpoczął wybijanie szyb w mieszkaniach sąsiadów. Wezwano policję, która zabrała go aż do chwili wytrzeźwienia do komisariatu.

— NIEBEZPIECZNE ZATRUCIE O godzinie 15-ej wezwano Pogotowie na ulicę Koszykową Nr. 7. do mieszkania Anny Szewczukowej, gdzie trzy osoby zatruły się kartoflanymi oładkami, smażonymi na jakimś oleju. Lekarz stwierdził silne zatrucie u 46 letniej Anny Szewczukowej, 6 letniej Hanny Szewczykówny i 3 letniej Krysi Huwaldówny. Dzieci przewieziono do szpitala przy ul. Kijowskiej, a Szewczykową do szpitala św. Jakuba. Podejrzany olej oddano do analizy.

— ROZEBRALI CUDZY PŁOT. Jerzemu Altinkowasowi, zamieszkałemu przy ulicy Warenos 5—7 w nocy z 7 na 8 bm. złodzieje skradli 5 metrów płotu. Policja znalazła skradziony płot w składziku Wiszniewskiej, zamieszkałej przy ul. Dżuku Nr. 105. Płot zwrócono właścicielowi, a sprawę przekazano do sądu.

— TRUP KOBIETY PRZY MOŚCIE STRATEGICZNYM. W sobotę w godzinach rannych znaleziono przy moście strategicznym na Antokolu zwłoki młodej kobiety, zmarłej śmiercią gwałtowną. Jak wynika z zeznań okolicznych mieszkańców, tragicznie zmarła jest obywatelką sowiecką. Istnieją poszlaki, że mord został popełniony na tle erotycznym. Dochodzenie prowadzi kryminalna policja.

— NIEBEZPIECZNY WYPADEK NA STROMYCH I CIEMNYCH SCHODACH. We czwartek 7-go października wieczorem przy ulicy Wielkiej 22, spadł ze stromych schodów znany i popularny na gruncie wileńskim b. pułkownik ar. carskiej Padkładczykow. Upadek był niefortunny. Padkładczykow złamał nogę. Pogotowie przywiozło ofiarę ciemnych i stromych schodów do szpitala św. Jakuba.

— PODRZUTEK. W godzinach rannych dn. 7-go bm. mieszkanka ul. Portowej Zofia Bohdziewiczowa znalazła przed swymi drzwiami podrzutka — płci męskiej w wieku od 1 do 1,5 roku. Bohdziewiczowa zameldowała o tym policji, i wzięła chłopczyka na wychowanie.

— NIE KRAŚĆ PRĄDU ELEKTROWNI MIEJSKIEJ. Lotna komisja Elektrowni Miejskiej przeprowadziła w dniach ostatnich kilka udanych przeglądów liczników w niektórych większych prywatnych przedsiębiorstwach. W pewnej firmie elektrotechnicznej, wykryto b. poważne nadużycia. Śledztwo w toku. Winnym grożą bardzo surowe kary.

— PROTOKUŁY. 7-go za podwyższanie cen spisano — 30 protokułów, pozatem za awantury i opilstwo 3, a mianowicie:

Leonardowi Maleszewskiemu (Portowa) za awantury na ul. Gedymina, 60-cio letniej Tekli Malewskiej za awanturowanie się pod wpływem alkoholu w okolicy Hali, oraz Józefie Bućko (Subocz 29—19) za spanie na ul. Domaszewicza (d. Gimnazjalna).

— CIĘŻARÓWKA WJECHAŁA NA DRZEWO. We wtorek 5-go bm. jadąca do Wilna ciężarówka, wpadła o godz. 8 rano w Podbrodziu na drzewo. Wypadek ten należy zapisać na konto zepsutych hamulców.

Pasażerowie odnieśli lekkie obrażenia. Wezwano z Wilna Pogotowie stwierdziło u Heleny Żempolienie (Połocka 14—10) złamanie nogi. Przewieziono ją do szpitala. (k)

OFIARY

Na biedne polskie dzieci za nieprzyjętą robotę przez p. Mackiewiczową WS. 10 RM.

KINA

Wehrmachtkino II Vilniaus (Wileńska) ...8

„Powierzam Ci moją żonę"

„CASINO" Didžioji (Wielka) 47, tel. 6—77

„Casanova się żeni"

„ADRIA" Didžioji (Wielka) 36, tel. 10-37

„SERDECZNA RADOŚĆ— SERDECZNY BÓL"

„MUZA" Naugarduko (Nowogrodzka) 8, tel. 6-62

„Audaluzyjskie Noce"

„AUSZRA" Pylimo (Zawalna) 4, tel. 10-70

„Ostatnie uderzenie młota"

„GRAŻYNA" w N.-Wilejce.

„Wielka Miłość"

DRZEWKA OWOCOWE
odporne na mróz
poleca
SKLEP NASION I WARZYW
Żygimantų 26 (koło mostu Zielonego) (6779)

Specjalna pracownia maszyn do szycia
B. Wojniłowicza
Vokiečių (Niemiecka) 7-1
naprawia maszyny do szycia wszelkich typów i konstrukcji.
Kupuje używane maszyny i ich części.
Kupuje używane maszyny, ich części i nogi „Singerowskie".

Firma B. ZYCH
Trakų (Trocka) Nr 6, tel. 3-97.
KUPUJE
maszynę do pisania,
forniery zagraniczne, gobelinę, trawę morską, sprężyny, okucia meblowe oraz dodatki tapicerskie
Tamże potrzebni stolarze oraz polerowaczki.

Naprawia
stare kołowroty
oraz poleca nowe
pracownia tokarska
Dominikonų (Dominikańska) 12—23, I piętro.

Zasłony
do zaciemniania okien różnych wymiarów
PROPONUJE FIRMA
J. Radzevičius
Wilno Gedimina 4, telef. 12-02.

ODNAWIAMY!
Płaszcze skórzane kożuchy, walizki, teczki i t. d.
FARBUJEMY wszelkiego rodzaju tkaniny,
oraz skóry: chromowe, juchtowe lajki i t. d. Za farby DAJEMY GWARANCJĘ.
Plačioja (Szeroka) 7, wejście na ulicę Szeroką z ulic Zawalnej lub Mało-Stefańskiej. (6597)

Wynagrodzę dobrze
uczciwego znalazcę zgubionej teczki brązowej w dniu 7 b. m. wieczorem na ul. Świętojańskiej, odcinek Śniadeckich — Arsenalska. Teczka zawiera korespondencję, dokumenty na naz. Łagutko, 2 pary pończoch, baterie do latarki elektrycz. i t. d. Odnieść do okienka ogłoszeń „Gońca".

Reperację
kaloszy, śniegowców deszczówek, fachowo wykonuje były pracownik Fabryki Kaloszy „Gentelmen" Schwarz. Zalgino (d. Chełmska) 28—1 wejście zez zaułek Trimitų (d. z. Trębacki)

PODZIĘKOWANIE.
Kierownikowi i współpracownikom z „TRANSPORTO IMONĖ" za okazaną pomoc serdeczne „Bóg zapłać" składają
M. W. Pankowiec.

Wózki dziecinne
reperuję, maluję, daję nowe kółka i inne części.
Kupię stare wózki, ceratę, celuloid, **wąż gumowy** i inne materiały
Pracownia wózków dziecinnych
Trocka 16—17.

Firma Czesław Dagys
Malūnų (Młynowa) 2
poszukuje: pracownic i chłopców do wyrobu klumpi. Warunki dobre.

Potrzebni chłopcy
do pracy. Wynagrodzenie dobre. Wytwórnia drewniaków Rudninkų (Rudnicka) 2.

Potrzebni Bauzegiści,
szlifierze, obijacze drewniaków, chłopcy i krajacze skór. Wytwórnia drewniaków Vilniaus (Wileńska) Nr. 17/19 — 6.

Sadźcie Sady!
Gwarantowanymi mrozoodpornymi drzewkami hodowli Szkółek Daniłowo szczepionymi na syberyjskich dzikach. p. Sužany k/Podbrodzia Tauroginski i Wilno, Kalwaryjska 148
Unikajcie fałszowania!

Firma „Trikotažas"
ul. Vokečių (Niemiecka) 25
wykonywa wszelkie prace wchodzące w zakres krawiectwa i trykotarstwa.

Pracownia krawiecka firmy „TRIKOTAŽAS"
ul. Vokečių (Niemiecka) 26
przyjmie krawców do robót wojskowych oraz krawczynie do działu damskiego Warunki pracy dobre.

Majątek państw. Lubów
(20 klm. od Wilna)
poszukuje robotnic do kopania kartofli. Wynagrodzenie w naturze. Zapisy i informacje L. O. Oberverwaltung Wilna Nord ul. Basanavičius (W. Pohulanka) 24, od godz. 8 do 9-ej. (6705)

„ALI-BABA"
Wielka 66.
Wielka luksusowa rewia:
Zespół „Ali-Baby" „u MAXIM'A"
Z udziałem: **BIELICKIEJ**, Ławrynówny, Lisowej, Martówny, Mirskiej, Nikielówny, **PIASECKIEJ**, Ciesielskiego, Bruskiewicza, Dowmunta, Katina, Kuma Sylwestra, **RYCHTERA** i in.
Gościnne występy międzynarodowej pary tanecznej **„JAMINA & LOUIS"**
Tańce nowoczesno salonowe i orientalne.
Reżyser: **DOWMUNT**; Kierownictwo muzyczne: Dzięgielewski; Dekoracje: Makojnik; Baletmistrz: J. Ciesielski.
Codziennie 2 przedstawienia: o godz. 16.30 i 18.30. W dnie świąteczne 3 przedstawienia: o g. 14.30, 16.30 i 18.30

Poszukujemy
dla naszych pracowników dobrze umeblowanych pokoi. Opał zapewniony. Ostland Faser Gesellschaft m. b. H. Aussenstelle Wilna Gedimin-Str. 15—5.

Niniejszym zawiadamiamy, że ordery na wódkę wydane przez Wydział Aprowizacyjny m. Wilna w każdej ilości można zrealizować w sklepie Nr. XVI przy ul. Wileńskiej 14.
LI-MI-PA

Różne

BŁAM damski, jedwabną kołdrę watową, jesionkę męską, zamienię na opał. Basanavičiaus (W. Pohulanka) 34—2-a, od godz. 12 do 16. (6697)

BUTY robocze z cholewami Nr. 30, wózek głęboki, burkę kaukaską, zamienię na opał. Zemoje 21 m. 1 (d. Kolonia Wileńska, ul. Dolna). (6744)

BIURKO dębowe w dobrym stanie zamienię na opał. Basanavičiaus (W. Pohulanka) 16—31. Oglądać codziennie od g. 12—14.

BARANA rasowego „merynos" zamienię na opał. Lingninų (Strycharska) 16. (6650)

BUCIKI brązowe Nr. 35 dla dziewczynki mało używane zamienię na opał. Oglądać od godz. 2-ej. Jablonskio (Bankowa) 2 m. 1 (k. Makowej). (6656)

BECIK, pralkę 1½ m. batystu, jesionkę i pantofle damskie Nr. 35 zamienię na opał. Danilavičiaus 18—1. (6622)

DAMSKI płaszcz zimowy, granatowy, modnie uszyty, lub futro fokowe w dobrym stanie (na osobę szczupłą) zamienię na żakiet fokowy, lub futro wymagające reperacji. Ewentualnie kupię. Palangos (Poznańska) 2-5b. Wejście wprost z ulicy. Godz. 14-17. (6616)

CHIROMANTKA-wróżka przyjmuje od godz. 10 do 6 po południu Wilno, Didžioji (Wielka) 15/I m. 12-a, wejście z zaułka Szwarcowego Nr. 1, w podwórku (6750)

DAMSKI zimowy płaszcz zamienię na opał, dziecinny płaszcz na 15 letn. panienkę na zakopianki Nr. 36 i ubranie krakowskie na wełnianą sukienkę. Vivulskio (Wiwulskiego) 11—8, od 13 do 13. (6736)

DZIECINNE łóżeczko siatkowe z materacem w bardzo dobrym stanie, zamienię na pantofle damskie Nr. 37. Oferty do Adm. „Gońca" pod „Pantofle Nr. 37".

EL-VA pracownia krawiecka Gedimino (Mickiewicza) 15 m. 2 szyje bieliznę męską, reperuje oraz wykonuje czapki męskie narciarki. (6563)

FOKI używane nadające się na kołnierze damskie i do naprawy jako dodatki oraz dachę modnie uszytą zamienię na opał. Tilto (Mostowa) 21—1. (6620).

FUTRO męskie kotikowe i łóżko czeczotkowe z materacem sprężynowym, zamienię na opał. J. Jasinskio (J. Jasińskiego) 18 — 4-a. (6732)

JESIONKĘ dobrą męską na watolinie na osobę średniej budowy, foto-aparat na klisze w dobrym stanie oraz ciepłe buciczki na 1 — 1½roczne dziecko zamienię na opał. Naugarduko (Nowogródzka) 14 m. 3. (6670)

JESIONKĘ na duży wzrost w b. dobrym stanie zamienię na mniejszą lub na opał. Zietelos (Stefański Forsztadt) 1a/32 — 2 róg Poleskiej i Brackiej. (6603)

KRÓLIKI angory samice, roczne i półroczne zamienię na opał. Basanavičiaus (W. Pohulanka) 20—1. (6631)

KRÓLIKI rasowe do nabycia. Sv. Jono (św. Jańska) 9 m. 3. (6640)

KUCHENKĘ elektryczną dwufajerkową z regulatorem, kawnik elektryczny, żyrandol, mąkę żytnią, kamasze męskie używane Nr. 28, palto męskie, zamienię na walizę dużą, pantofle damskie sznurowane Nr. 37-3, apaszkę, szalik ciepły, sweter damski. Polocko (Połocka) 9—6, od godz. 9 do 14. (6743)

KOSTIUM granatowy zamienię na jesionkę, filodendron, stolik do kart, stoliki, biurko, zamienię na krzesła. 16 vasario (3 Maja) 7—11. (6737)

LASKĘ jasną, dużą balję, taboret okrągły na śrubie do fortepianu, talerze płytkie, 2 szafeczki nocne oraz płaszcz damski gabardinowy używany zamienię na opał. Vivulskio (Wiwulskiego) 16—7, od g. 17-ej.

„LINGUA" Biuro podań i tłumaczeń. Vilniaus (Wileńska) 4—15. Tamże lekcje niemieckiego. (6690)

LEKARSKĄ białą szafkę z lustrem i oszkloną zamienię na dobry materiał na suknię. Zgłoszenie do Adm. „Gońca" pod „Materiał na suknię".

NAPRAWIA stare kołowroty oraz poleca nowe pracownia tokarska. Dominikonų (Dominikańska) 12—23 I piętro.

NOWOCZESNĄ szafę trzechdrzwiową oraz stół okrągły zamienię na opał. Paupio (Popławska) 14—7. (6714)

OKAZJA! meble, sprzęt domowy, spacerówkę, płytkę elektryczną Brabork, zegarek ręczny męski, zamienię na odzież i opał. Gedimino (Mickiewicza) 43/3. (6712)

PRZYJMĘ na przekarm dojną dobrą krowę na 6 miesięcy z warunkiem oddania połowy mleka właścicielowi. Zwracać się przez pocztę Jerozolimka do leśniczego, tel. Nr. 2 wieś Vanaginia. (6602)

P. JADWIGĘ Szymkowską prosi się o zgłoszenie Pilies (Zamkowa) 26 m. 6. (6521)

PRZYJMĘ na wychowanie dziewczynkę (najchętniej sierotę) lat 11 — 13. Oferty do Adm. Gońca pod „Wychowanie" do dn. 15.10.43 r. (6623)

PŁASZCZ zimowy damski, kołnierz szary oposowy, spodnie granatowe średni rozm. lub palto na przeróbkę wymienię na opał. Ukmergė (Wiłkomierska) 24—2. (6627)

PŁASZCZ damski zimowy czarny, średni rozmiar zamienię na opał. Ukmerges (Wiłkomierska) 26—1. (6625)

PRZYJMĘ pianino w dzierżawę. Oferty składać do redakcji pod „Pianino". (6661)

PANTOFLE damskie Nr. 37, torebka, żelazko elektryczne zamienię na opał. Eglig (Świerkowa) 16—1. (6636)

PRZYBŁAKAŁ się pies wilk. Po 3-ch dniach uważam za własność. Tyzenhausowska 31—1. (6643)

PAN, który dał ogłoszenie w dziale matrymonialnym pod „Odrobinę szczęścia" proszony jest o odebranie listu z Adm. „Gońca". (6734)

PELERYNĘ gumową męską w dobrym stanie, zamienię na drzewo. Zgłoszenia do Adm. „Gońca" pod „Peleryna". (6684)

PÓŁBUCIKI męskie czarne Nr. 27, zatrzask Yale komplot, zamienię na opał. godz. 5—6. Didžioji (Wielka) 18—6. (6719)

SPALONE dokumenty: dowód osobisty Nr. 2342/33, wydany 11. V. 1942 przez M. V. S-bė, karta rejestracyjna Arbeitsamtu i zwolnienie z prac leśnych na nazwisko Surotkowicz-Baranowska Helena, unieważnia się. (6677)

ROWER męski firmy angielskiej BSA. Stan mało używany, opony Dunlopu zamienię na opał. Ciurlionio (Zakretowa) 60. (Majątek Zakret) (6644)

SADZONKI winorośli szlachetnej, agrestu i porzeczek czarnych. Pakraščio (Karlsbadzka) 33. (6702)

SUKNIĘ czarną wizytową, obrusy, wanienkę dziecinną, poduszkę, płaszczyk dziecinny, zamienię na opał. Onos Vytautienes (Jasna) 22 m. 4.

TYTOŃ suchy kraję na cienkie włókna. O. Vytautienes (Jasna) 40—2, Zwierzyniec.

UBRANIE męskie brązowe na wysoki wzrost oraz dwa damskie kołnierze zamienię na opał. Tilti (Mostowa) 7a m 8. (6665)

UPRZĄŻ jednokonną wymienię na opał. Ciurlionio (Zakretowa) 39d (górny dzwonek). (6625)

WYCIĄGAM tratwy opałowe z rzeki na brzeg. w śródmieściu. Dowiedzieć się: Kalinauskio 18/6. G. 12-16. (6659)

WZYWA się do R. K. Kurii Biskupiej Witolda Wyszkowskiego. (6639)

WELWET, barchan bielizna damska, suknia jedwabna pantofle filcowe Nr. 35 i 37, kolorowy obrus z serwetkami, stół rozsuwany, apaszkę zamienię na opał. Kościuszki 14a m. 6. (6618)

WYMIENIĘ na opał, kożuszek krótki, buty robocze Nr. 42, frak na średnią osobę. Liubarto (Grodzka) 2—3. Zwierzyniec. (6674)

WÓZEK głęboki za mienię na spacerówkę lub opał. Gedimino 1—8. (6544)

WÓZEK głęboki w dobrym stanie zamienię na opał. Sibiro (Syberyjska) 2—1 (koło Subocz). (6581)

WRÓŻKA z 30-letnią praktyką przyjmuje od godz. 10 do 6 wieczór oprócz niedzieli. Vokiečių (Niemiecka) 4 m. 12, w podwórku na prawo. (6352)

ZNANA chiromantka-fizjonomistka wróży: z kart ręki, fotografii i charakteru pisma. Przyjęcia od godz. 9 do 6 p. p. Literatų (d. Literacki) 5 m. 6, vis à vis poczty głównej. Wejście z bramy na prawo, schody, II piętro.

ZA KOŹLĘTA przezimuje kozy. Vingrių (Wingry) 9—2 do godz. 13-ej. (6651)

ZGINĄŁ pies dn. 5.10.43 biały szpic ze smyczą. Proszę odprowadzić za wynagrodzeniem Tilto (Mostowa) 17—5. (6664)

ZGUBIONY pasas litewski na nazwisko Łosowski Antoni, unieważnia się. (6657)

ZGUBIONO dnia 5 b. m. między g. 18 a 18.30 na trasie Rest. „Georges" — Zwierzyniec, Sosnowa (Pušu) damski kaptur płaszczowy, koloru jasnożółtego w szkocką kratę. Uczciwy znalazca proszony jest o oddanie portierowi rest. „Georges". (6574)

ZGUBIONO pamiątkową broszkę: kameę koralową oprawną w złoto dn. 8 b. m. koło g. 8 rano idąc ulicami: Krakowską, Wiłkomierską, Wileńską, Gedymina do Nr. 40. Uczciwego znalazcę proszę serdecznie o odniesienie za nagrodą na Krakowską 20 m. 2. (6679)

ZAMIENIĘ 2 pierzyny na opał. Katkaus (Trwała) 9—6 od g. 14—16. (6637)

4 CENTNARY drobnych kartofli (dobre na pokarm dla świń) zamienię na 2 centnary dużych albo na drzewo. Pylimo (Zawalna) 33—17. 4 piętro. (6303)

Kupno i Sprzedaż

„HISTORIA pow. Brasławskiego" Ottona Hedemanna kupię lub wypożyczę za wynagrodzeniem. Oferty z warunkami i adresem do Adm. Gońca pod „Hedemann". (6586)

KUPIĘ burkę sportową ładnie uszytą na wzrost średni. Zgłoszenia do Admin. Gońca pod Nr. kwitu 6562. (6562)

KUPIĘ tapczan jednoosobowy i kuchenkę elektryczną dobrej firmy krytą. Zgłoszenia do Admin. Gońca pod Nr. kwitu 6562. (6562)

KUPIĘ motor elektryczny o sile od ¼ do ½ KM. Konarskio (Konarskiego) 2A — 2. (6652)

KUPIĘ śniegowce, lub boty w dobrym stanie na 38 nr. bucika. Oferty do Admin. Gońca pod „Śniegowce". (6645)

KUPIĘ natychmiast dwie pełny (10—15 letnie). Zgłaszać się Hotel Europa pok. 60 w godzinach rannych. (6649)

KUPIĘ krzesło do fortepianu i 2 żyrandole nowoczesne do stołowego i sypialni, w dobrym stanie. Oferty do Admin. „Gońca" pod „Żyrandol i krzesło do fortepianu". (6631)

KUPIĘ kawałki karakułowe w dobrym gatunku. Zgłoszenie do Admin. Gońca pod „Karakuł".

KUPIĘ fotoaparat format 13X18. Pylimo (Zawalna) 9—10 Romanauskas od g. 9 rano do 6 pop. (6565)

KUPIĘ lub wypożyczę modną suknię ślubną na wysoki wzrost. Oferty kierować do Adm. Gońca pod „Ślubna suknia". (6619)

KUPIĘ srebrne względnie białe pantofle Nr. 36. Radvilaites (Królewska) 7—2. (6611)

KUPIĘ smoking, względnie ubranie na wzrost wysoki w b. dobrym stanie. Zgłoszenie do Gońca pod „Smoking". (6669)

KUPIĘ boty gumowe lub sukienne nowe względnie mało używane na Nr. 39 pantofle Prusų (Poleska) 28 — 1. (6690)

SPRZEDAJE się fortepian 2.500 RM. Radvilaites (Królewska) 9-14. (6614)

Praca

KOPACZKI do zbioru okopowych w maj. koło Wilna potrzebne. Zgłaszać się w dniach 9 i 10 b. m. przed południem Św. Filipa 6—5 (koło kościoła św. Jakóba) (6673)

POTRZEBNA pracownica do kuchni restauracji przy ulicy Uniwersyteckiej 2. (6669)

POTRZEBNA uczciwa pracowita pomocnica domowa, może być w starszym wieku. Warunki dobre. Adres N. Wilejka, Daukanto (Sienkiewicza) 8—4. (6651)

POTRZEBNA od zaraz służąca do małej rodziny. Damaševičiaus (Gimnazjalna) 10—3. (6698)

PRACOWNICY wprawnej do podnoszenia oczek potrzebuję. Zarobek b. dobry. Vilniaus (Wileńska) 30 — 4. Pracownia trykotarska. (6649)

PRACZKA poszukuje pracy. Labdarių (Dobroczynny) 2a—12. (6612)

POTRZEBNA służąca. Mickievičius (T. Zana) 20—15. (6648)

PRZYJMĘ osobę uczciwą do 2 osób. Rekomendacje potrzebne. Sklep kolonialny Liejyklos (Ludwisardzka) 4. (6564)

JAN BALKIEWICZ
o atrzony św. Sakramentami po długich i ciężkich cierpieniach zasnął w Panu dnia 9 października w wieku lat 53.
Eksportacja z Łapowciszek do kościoła parafialnego Szyłany nastąpiła 11 października o g. 10, po czym odbył się pogrzeb na cmentarzu parafialnym.
O czym powiadamiają krewnych, znajomych i przyjaciół pogrążeni w głębokim smutku
ŻONA I SYN.

PRZYJMĘ uczennice i podręczne do pracowni krawiectwa damskiego. Jogailos (Jagiellońska) 6—20. (6600)

POTRZEBNI: malarki oraz chłopcy do piłowania (laubzega) oraz majstrowania zabawek. Pracownia zabawek. Ciurlionio (Zakretowa) 32a/6 m. 1 w końcu zaułka. (6598)

TAPCZAN jednoosobowy, czysty w dobrym stanie i nie drogi — kupię. Oferty do Admin. Gońca pod „Tapczan". (6673)

Lokale

MAŁŻEŃSTWO pracujące bezdzietne poszukuje pokoju umeblowanego z osobnym wejściem w rejonie Zwierzyńca. Oferty do Adm. Gońca pod „Opał własny". (6650)

POKÓJ lub dwa przy rodzinie potrzebne od zaraz Wiadomość: ul. Wileńska 10—12. „Kosmetika". (6607)

POSZUKUJĘ 2 — 3 pokoi bez mebli. w centrum miasta przy rodzinie. Dobrze zapłacę, opał własny. Wiadomości kierować Matulevičiaus (Biskupia) 4 p. 20, tel. 510 do buchaltera. (6632)

POKÓJ umeblowany (wejście oddzielne) wynajmie my samotnej osobie. Lvovo (Lwowska) 10—1. (6641)

Nauka i wychowanie

BARDZO szybką metodą niemiecki i pisanie na maszynie. Gedimino (Mickiewicza) 4-12. Godz.: poniedziałek, środa i piątek 3—9 wiecz. Wtorek, czwartek, sobota 7 rano — 1.30.

OBCYCH języków uczę. Juozapavičius (Płóromont) 10 m. 14. (6637)

Lekarze

JADWIGA ANFOROWICZ
Choroby skórne, weneryczne, kobiece. Pilies (Zamkowa) 3—9 Przyjmuje od godz. 8 — 16, 18 — 19.

DR. FUNDOWICZ STEFAN
Choroby nerwowe i wewnętrzne Šv. Jakubo (Św. Jakuba) 10 — 2. Przyjmuje od 15 do 18.

Dr. LUCYNA GROBICKA
choroby wewnętrzne. Przyjmuje chorych kasowych i prywatnych od g. 9—11 i od 4—5 pop. Wilno, Juozapavičiaus (Płóromont) Nr. 11 — 6. (6548)

Lekarz-Dentysta Dr. K. GASPEROWICZ
Przyjmuje od godz. 10 — 13 i 16 — 18. Zęby sztuczne. Aušros Vartų (d. Ostrobramska) 25—9.

Dr. B. HANUSOWICZ
Choroby skórne i weneryczne. Przyjmuje od 8 do 10 i od 17 — 19. Pilies (d Zamkowa) 7—1

Lekarz dentysta IRENA IŻYCKA-HERMAN
wznowiła przyjęcia Portowa (Uosto) 4—12. (6645)

DR. EDMUND KUNCEWICZ
b. asystent Kliniki U. S. B. Choroby uszu, nosa i gardła. Uosto skg. (z Portowy) 3—4. Przyjmuje od g. 9—10 i 15 — 16.

Dr. ZYGMUNT KOLOSOWSKI
wznowił przyjęcia chorych. Choroby wewnętrzne. Godz. 9—12 i 16—18. Basanavičiaus 47—1. (6632)

Dr. T. KUNICKI
choroby wewnętrzne i kobiece (ginekologia i akuszeria). Przyjmuje od g. 8—10 i od 1—5, ul. Vilniaus (Wileńska) 6—5.

Dr Med KUDREWICZ ZYGMUNT
Spec.: weneryczne i skórne choroby Przyjmuje w godz 8 — 12 i 15 — 20 Pilies (Zamkowa) 15 m. 8

Dr. KAZIMIERZ LEJMAN
b. st. asystent Kliniki Dermat. U.S.B. Choroby skórne i weneryczne Vilniaus (Wileńska) 20 Przyjmuje od godz 4 do 6.30.

Dr Med. KAZIMIERZ ŁUKIEWICZ
Spec.: Choroby skórne i weneryczne Vilniaus (Wileńska) 28 m. 32 Podwórze II, przyjmuje od g 2 do 8

Doktor HALINA MURAWSKA
Choroby kobiece i położnictwo. Przyjmuje chorych kasowych i prywatnych codziennie od 11 — 1 Dominikonų (Dominikańska) 11 m. 1.

Dr. Med. GUSTAW MARKIEWICZ
Choroby skórne, weneryczne. Gedimino (d Mickiewicza) 1—14. Tel. 997 od godz. 8—13 i od 15—19.

Gabinet Rentgenowski Dr. G. NIELUBSZYC
Pylimo g. (d. Zawalna) Nr 22 — 3 Od godz. 15 — 17

Dr. Med. WIKTOR PIESKOW
Choroby nerwowe i wewnętrzne wznowił przyjęcia Uosto (Portowa) 2 m 2. Ordynuje od 12 - 14 i 16 — 17

Dr. Med. JANINA PIOTROWICZ-JURCZENKOWA
Choroby skórne, weneryczne kobiece Przyjmuje od 11—13 i od 15—17. Jogailos (Jagiellońska) 16—6.

Dr. PIWECKI ALEKSANDER
Choroby wewnętrzne. Pilies (Zamkowa) 12 — 6. Poniedziałki, środy, piątki od 12—3 i 7—8, wtorki, czwartki, soboty od 15—18.

Dr. W. WOŁODŹKO
Choroby skórne weneryczne. Przyjmuje w g 8 — 11 i 15 — 18. Wallstr (Zawalna) 23

Dr. K. SOKOŁOWSKI
Choroby skórne weneryczne. Przyjmuje od g. 8 do 12 i od g. 5 do 7 wiecz. Vilniaus (Wileńska) Nr. 20 m 14

Lek. dent. A. SOKOŁOWSKA
powróciła i wznawia przyjęcie od 10—13 i od 16—19. Gedimino (Mickiewicza) 46—1. (6355)

Dr. WITOLD SYLWANOWICZ
wznowił przyjęcia chorych kasowych. Ciurlionio (Zakretowa) 7 m. 4 od g. 4 do 6 pp. (6584)

Gabinet Rentgenowski DR. MED. A. ŚMIGIELSKA
Pilies (Zamkowa) Nr. 8 m. 9. Od godz. 9 — 12.30 i od 18 — 19.

W pierwszą bolesną rocznicę zgonu
† p.
z Świrskich
Wandy Wasilewskiej
odbędzie się Nabożeństwo Żałobne w kościele Ks. Ks. Misjonarzy w dniu 14 października 1943 r. o godz. 9 rano, na które zaprasza życzliwych pamięci zmarłej
MĄŻ.

W drugą bolesną rocznicę śmierci
ś. † p.
z Wilunasów
Walerii Rymarczykowej
odbędzie się Nabożeństwo Żałobne za spokój Jej duszy w kościele Wszystkich Świętych dn. 13.X.43 r. we środę o godz. 9 rano.
O czym zawiadamiają Krewnych Przyjaciół i Znajomych
Rodzice, Dzieci, Siostry i Siostrzenica.

Wszystkim którzy wzięli udział w pogrzebie
ś. † p.
Zygmunta Krakewskiego
a w szczególności p. p. Dr. Meżeńcównie, dr. Odyńcowi oraz siostrze med. Bopskiej za opiekę podczas Jego długiej choroby, sąsiadom, koleżankom i kolegom za pomoc materialną serdeczne „Bóg zapłać" składają
Matka i Ojczym.

Podziękowanie.
Wszystkim, którzy okazali nam tyle współczucia i wzięli udział w pogrzebie zwłok ukochanej naszej Matki i Żony
ś. † p.
Weroniki Mamczycowej
w szczególności ks. ks. kościoła Św. Stefana, znajomym, a fabryce „Kailis" za pomoc materialną składamy serdeczne „Bóg zapłać"
Mamczycowie.

Podziękowanie
P. dr. W. Wróblowej oraz p. dr. Odyńcowi za serdeczną, bezinteresowną opiekę nad nieodżałowaną
ś. † p.
Anastazją Dowborową
kochanym sąsiadom naszym, a szczególnie p. p. M. Szmittowej, J. Cholewkowej i M. Dubrowskiej za ciągłą pomoc w pielęgnowaniu chorej składają serdeczne „Bóg zapłać" Mąż i Córka.

Podziękowanie.
Wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie
ś. † p.
Krysi Gałęzkówny
a w szczególności Przewielebnemu Księdzu Matusewiczowi, wychowawczyni klasy 5-tej i koleżankom serdeczne „Bóg zapłać" składają Rodzice i Siostra.

Akuszerki

MARIA BRZEZINA
Liubarto (Grodzka) 27—1. Zwierzyniec.

ZOFIA GRONEROWA
przyjmuję porady i porody w domu Wilno, ul. Konarskiego 1/2 — 6.

St. JUREWICZOWA
Zastrzyki, bańki, porody, porady bezpłatnie. Sakalų (Sokola) 18—5. (Zwierzyniec)

J. KORCHOWA
Olandų (d. Holendernia) Nr. 4 — 1.

MARIA LAKNEROWA
przyjmuje od godz. 9 rano do 7 wiecz. Jasińskio (d. Jasińskiego) 7 — 8.

W. SMIAŁOWSKA
Pilies (d. Zamkowa) 26 — 6.

Ogłoszenie
w
Gońcu Codziennym
zawsze przynosi korzyść

Adres Redakcji i Administracji: ul. Gedimino 11-8 (I piętro). Telefony: Sekretarz Redakcji 42. Redakcja 8-13, Administracja 7-09, Ekspedycja 6-89. Godziny przyjęć w sprawach redakcyjnych od 10 do 15. Sekretarz redakcji przyjmuje od godz. 11 do 13. Administracja czynna od godz. 7 do 16 (oprócz niedziel i świąt). Ceny ogłoszeń: wiersz milim. na 4 str. 12 fen., handlowe o 100 proc. drożej. Za podanie adresu do Administracji — 30 fen. Stronica ma 12 szpalt. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia i terminu ogłoszeń.

Drukarnia „Aušra" w Wilnie

Wydawnictwo „Goniec Codzienny".